

[Dodano 17.12.2018r.]

W tym miesiącu byliśmy po raz pierwszy u optometrysty. Różnica pomiędzy takim lekarzem a optykiem polega na tym, że optometrysta nie zajmuje się chorobami oczu tylko bardzo dokładnym korygowaniem wad wzroku z uwzględnieniem zaburzeń widzenia obuocznego i akomodacji. W przypadku Natalki okazało się między innymi, że jej oczy nie pracują w takim samym sposób/ w tym samym zakresie: jej oczy nie podążają w takim samym zakresie za obiektem czy czytany tekst plus przy czytaniu nie ma płynności czytania i oczy dosłownie „skaczą” po tekście. W związku z tym Natałka dostała nowe okulary z pryzmatami. W trakcie dobierania okularów, Natałka w okularach z większymi pryzmatami mniej mówiła, sprawniej łapała przedmioty plus lepiej się koncentrowała. Wynikało to z faktu z lepszej pracy oczu. Przed świętami Natałka po raz pierwszy założyła nowe okulary. Co dokładnie dały same okulary nie jesteśmy w stanie zweryfikować, ponieważ Natałka ma różne inne terapie równoległe, ale od połowy grudnia zaobserwowaliśmy dużą poprawę w pisaniu liter.

Poza tym Święta i Sylwester minęły nam bez większych niespodzianek i w miarę dobrej kondycji zdrowotnej.